

Nowoczesność przy stole



for. PAP/Pieter Polak

Ponad 70 proc. polskich bloków operacyjnych znacznie odbiega od europejskiego poziomu i wymaga szybkiej modernizacji. Tę warto rozpocząć od wybrania nowoczesnego stołu, na którym przeprowadzane będą operacje.

Trwa proces unowocześniania bloków operacyjnych. To efekt twardych wymagań postawionych przez Unię Europejską, które jasno określają konieczność: zapewnienia odpowiedniej przestrzeni w salach operacyjnych, instalacji podwieszanych sufitów, bezdotykowych baterii z wodą dla personelu, wentylacji nawiewno-wywiewnej czy klimatyzacji oraz zastosowania właśnie nowoczesnych stołów operacyjnych. Warto podkreślić, że stosowanie się do wymogów unijnych znacznie zmniejsza prawdopodobieństwo wystąpienia zakażeń ran pooperacyjnych. To, obok oczywistego faktu poprawy stanu zdrowia, także zmniejszenie stresu pacjentów związanego z przebywaniem w szpitalu. Niesie to też korzyści dla samej placówki służby zdro-

” Technologia BioCote polega na naniesieniu jonów srebra na powierzchnię sprzętu. Powstaje w ten sposób warstwa przeciwdrobnoustrojowa, która hamuje wzrost bakterii o 99,9 proc., działając przez całą dobę ”

wia. Według ostrożnych szacunków, wydatki na leczenie pacjenta, którego rany zostały zakażone, przekraczają znacznie kwotę 5 tys. zł.

Jak zatem wybrać stół operacyjny, który będzie najlepiej dostosowany do potrzeb konkretnej placówki służby zdrowia? Na polskim rynku dostępnych jest kilkadziesiąt stołów przeznaczonych do: zabiegów chirurgii ogólnej i naczyniowej, operacji specjalistycznych (ginekologii, ortopedii, urologii itp.), jak również najprostszych zabiegów. Wyznacznikiem ich nowoczesności są dziś m.in.: automatyczne sterowanie, możliwość łatwej zmiany pozycji chorego, wykonanie ze zmywalnego materiału, dbałość o bezpieczeństwo i komfort pacjenta, wygoda pracy personelu medycznego, łatwość obsługi i konserwacji, a także wymienne blaty.

Operacja w srebrze

Nowoczesne rozwiązania w tym zakresie oferuje m.in. rodzima firma ALVO Gastrometal. Proponuje ona produkty do kompleksowego wyposażenia bloków operacyjnych (poza stołami, także panele ściennie i sufitowe, drzwi, okna) oparte na technologii BioCote, która polega na naniesieniu jonów srebra na powierzchnię sprzętu. Powstaje w ten sposób warstwa przeciwdrobnoustrojowa, która hamuje wzrost bakterii o 99,9 proc., działając przez całą dobę. W momencie kiedy bakterie stykają się z panelem, jony srebra wiążą się z enzymami i blokują ich aktywność. Ogranicza to możliwość poprawnego funkcjonowania enzymów i zmniejsza zdolność bakterii do wytwarzania energii. Bakteria, która nie może wytwarzać energii, nie jest zdolna do namnażania się i ginie. Powłoka daje stałą ochronę nie tylko przed bakteriami, ale także przed grzybami i pleśnią, w tym przed gronkowcem złocistym odpornym na metycylinę, salmonellą, pałeczką okrężnicą i legionellą.

Firma ALVO ma w ofercie stoły operacyjne z napędem elektrohydraulicznym Etiuda Sonata oraz stoły operacyjne z napędem mechaniczno-hydraulicznym Preludium.

Sonata działa w systemie wymiennych blatów, który umożliwia zdejmowanie/zakładanie blatu na kolumnę stołu za pomocą wózka do transportu blatów. Takie rozwiązanie pozwala na transfer przygotowanego pacjenta na czystym blacie do sali operacyjnej, a następnie, po operacji, na wywiezienie pacjenta na brudnym blacie. W międzyczasie na kolejnym czystym blacie przygotowujemy jest następny pacjent. Stół może być wyposażony w szeroką gamę blatów (4-, 5-, 6-segmentowe) i podstaw (obrotowe, płaskie, przejezdne), a także w dodatkowy panel sterujący czy alternatywny napęd. Etiuda ma parametry techniczne identyczne jak Sonata, ale nie ma blatu rozłączalnego z kolumną. Umożliwia natomiast zamianę segmentów blatu, niezależnie od przesuwu wzdłużnego. Może być wyposażona w szeroką gamę blatów (4, 5, 6-segmentowe, ortopedyczne) i podstaw (przejezdne), a także w dodatkowy panel sterujący czy alternatywny napęd.

– Zarówno Etiuda, jak i Sonata to stoły charakteryzujące się bardzo dobrymi parametrami technicznymi. Produkty konkurencji w tym zakresie cenowym mają znacznie gorsze możliwości zarówno pod kątem parametrów, jak i ergonomii użytkowania – przekonuje Agata Olszewska z firmy ALVO. – Nasze stoły mają dużą regulację zakresu wysokości i przechyłów kątowych blatów, co jest szczególnie ważne w coraz powszechniej stosowanej chirurgii małoinwazyjnej. Brak elementów poprzecznych blatu i możliwość zamiany miejscami segmentów blatu poprawia ergonomię użytkowania stołu i ułatwia wykonywanie prześwietleń oraz współdziałanie z ramieniem C. Wszystkie stoły wyposażone są w najwyższej klasy materace poliuretanowe, które mają warstwę ochronną BioCote. W stołach zastosowane zostały niezawodne komponenty renomowanych koncernów niemieckich, co w połączeniu z rygorystyczną kontrolą jakości praktycznie zredukowało do zera liczbę reklamacji krytycznych, pod względem działania, podzespołów – dodaje.

Rzeczywiście, stoły operacyjne ALVO, mimo że zastosowano w nich niezawodne, drogie podzespoły, są relatywnie tanie – porównywalne cenowo ze wschodnimi czy azjatyckimi odpowiednikami, a dziesiątki tysięcy tańsze od modeli europejskich czy amerykańskich. Możliwe było to dzięki specjalizacji, ciągłej optymalizacji produkcji i unifikacji podzespołów stosowanych w stołach, co wpłynęło na znaczne ograniczenie kosztów produkcji. Nie bez znaczenia jest fakt, że producent jest firmą polską, a nie importerem. Wpływa to na krótkie czasy realizacji złożonych zamówień, na dostępność części zamiennych czy ewentualną reakcję serwisu. Zapewnia on natychmiastowe wsparcie techniczne, niezbędne szkolenia lub porady.

Wszystko to powoduje, że zainteresowanie stołami operacyjnymi ALVO rośnie zarówno w kraju, jak i za jego granicami. Do czerwca tego roku wyprodukowano i sprzedano praktycznie tyle stołów co w całym poprzednim roku. Połowa jest sprzedawana za granicę



„ Rozwiązania oparte na systemie stołów z wymiennymi blatami (Transferis) czy na zastosowaniu samojezdnego stołu Cmax T pozwalają na zwiększenie liczby wykonywanych zabiegów operacyjnych, przy zmniejszeniu wysiłku ze strony personelu bloku operacyjnego ”

– główne rynki zbytu to Europa, Azja, Afryka. W kraju stoły operacyjne ALVO znajdują się w szpitalach na przykład w Warszawie, Wrocławiu, Opolu, Rzeszowie, Brzesku, Wałbrzychu, Koninie, Tomaszowie i Lublinie.

Stoły do każdej operacji

Pomocą w wyposażeniu bloków operacyjnych i dostosowywaniu ich do unijnych wymogów służy także firma TEHAND sp. z o.o., która buduje nowoczesne bloki operacyjne i dostarcza do nich kompleksowe wyposażenie. W jej ofercie znajdują się głównie stoły z napędem elektrohydraulicznym firmy STERIS Co. Są to stoły zarówno z wymiennymi, jak i stałymi blatami.

Unikalną technologią jest zastosowany w oferowanym przez TEHAND stole Cmax T autonomiczny napęd umożliwiający transport pacjenta w obrębie bloku operacyjnego przy maksymalnie zredukowanym wysiłku personelu. Inne interesujące rozwiązanie to zastosowany w stole Surgigraphic tzw. pływający blat, wykonany w całości z włókna węglowego. Jest on wyjątkowo pomocny np. w kardiologii inwazyjnej i przy zabiegach wymagających stałego monitorowania RTG. Uzupełnienie oferty stołów elektrohydraulicznych stanowi wyposażony w przesuw wzdłużny model Surginox. To hydrauliczny stół operacyjno-zabiegowy z ciekawie rozwiązaniem segmentem pleców wyposażonym w przestawiane wypiętrzenie nerkowe.

– *Najważniejszymi cechami wyróżniającymi oferowane przez nas stoły są: wyjątkowo wysoki udźwig (do 500 kg) oraz awaryjny system sterowania w wypadku braku zasilania elektrycznego. System ten, dzięki zastosowaniu nożnej pompy hydraulicznej, umożliwia pracę stołu w pełnym zakresie jego możliwości – mówi Rafał Szymkowski, specjalista ds. produktu firmy TEHAND.* – *Kolejną cechą wyróżniającą naszą ofertę jest uniwersalność oferowanych stołów. Dzięki bogactwu opcji i akcesoriów mogą one sprostać wymaganiom różnorodnych dziedzin chirurgii – dodaje.*

Wysoka bezawaryjność powoduje, że szpitale redukują koszty ewentualnych napraw po okresie gwarancyjnym, który obejmuje minimum 2 lata. Rozwiązania oparte na systemie stołów z wymiennymi blatami (Transferis) czy na zastosowaniu wspomnianego wcześniej samojezdnego stołu Cmax T pozwalają na zwiększenie liczby wykonywanych zabiegów operacyjnych, przy zmniejszeniu wysiłku ze strony personelu bloku operacyjnego.

– *Z roku na rok wartość naszej sprzedaży rośnie. Wiąże się to z doskonałą opinią, jaką cieszą się nasze stoły u klientów, którzy zdecydowali się na ich zakup. Co więcej, często zdarza się, że szpital po pierwszym zakupie wraca do nas z zapytaniem o ofertę na kolejne stoły. Nasza obecność na branżowych sympozjach podnosi rozpoznawalność produktów marki STERIS Co. wśród polskich użytkowników – uważa Rafał Szymkowski.*

Stoły operacyjne marki STERIS Co. znajdują się już w kilkunastu szpitalach. Stoły Transferis wykorzystywane są m.in. w 7 Szpitalu Marynarki Wojennej w Gdańsku-Oliwie, 1 Szpitalu Wojskowym w Lublinie, Pałuckim Centrum Zdrowia Sp. z o.o. oraz NZOZ w Zninie. Stół Cmax S służy pacjentom m.in. w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym nr 2 w Jastrzębiu Zdroju, Szpitalu Specjalistycznym w Brzozowie, Szpitalu Powiatowym w Oświęcimiu oraz Szpitalu im. Ludwika Rydygiera w Krakowie. Model Surgimax trafił do Szpitala Wojewódzkiego w Koszalinie, a modele Easymax i Surginox do Szpitala Powiatowego w Radomsku.

Adam Majewski